

Dziennik Zachodni

Nr. 22 (337)

Katowice, wtorek dnia 22 stycznia 1946 r.

Rok II

Ważny problem komunikacyjny

UNORMOWANIE ŻEGLUGI NA ODRZE

Memoriał do Krajowej Rady Narodowej

GLIWICE. Pod przewodnictwem wicewójewody Arki Bożka przy udziale przedstawicieli KRN, Ministerstwa Komunikacji i reprezentantów śląskich kół przemysłowych, odbyło się w ubiegłą niedzielę w Gliwicach zebranie, poświęcone stanowi obecnemu i przyszłości żeglugi na Odrze.

Dyrekcja „Żegluga na Odrze” z dyrektorem inż. Juniewiczem i naczelnikiem mgr. J. Kłodnickim na czele przedstawiła wyczerpująco referaty, po których wywiązała się dyskusja, w wyniku której postanowiono zredagować wyczerpujący memoriał do Krajowej Rady Narodowej, Komitetu Ekonomicznego, Ministrów i odpow. ministerstw.

inż. Juniewicz porównał na wstępie swoich wywodów dwie arterie wodne: Wisłę i Odrę. Z przytoczonych cyfr wynika, że pod względem powierzchni zlewni Odra jest rzeką prawie dwukrotnie mniejszą od Wisły, podobnie jak pod względem objętości przepływu wód, jednakże jeżeli chodzi o długość trasy żeglownej, to ustępuje jej zaledwie o 24 procent. Natomiast występują na jaw znacznie większe różnice na korzyść Odry jeżeli wziąć pod uwagę możliwości żeglugi. Głębokość Wisły górnej przy średnim stanie normalnym wód spada do 80 cm, a niejednokrotnie zdarzają się przełamy o głębokości 30—40 cm. Warunki na Wiśle średniej są jeszcze gorsze. Dopiero na Wiśle Dolnej sytuacja jest lepsza, jednakże barek nie ładuje się by zanurzenie ich przekraczało 1 m. Natomiast na Odrze normalne zagłębienie barki wynosi 160 cm. Jest to możliwe dzięki znacznemu zniżeniu szerokości rzeki między Wrocławiem i Szczecinem. Między Wrocławiem i Koźlem rzekę skanalizowano, budując na niej 22 słazy. Powiększyło to czas podróży, ponieważ każde służowanie zajmuje czas od 15 do 30 minut, natomiast uzyskano możliwość pełnego wykorzystania ładunku bark przez pełniejsze ich ładowanie bez obawy o niską granicę zanurzenia.

Czterdziestokilometrowy kanał łączący Odrę z Gliwicami, a więc Śląskiem Zagłębiem Przemysłowym. Jeżeli Wisła, mogąca zaopatrywać w węgiel Polskę Centralną, jest dopiero rzeką przyszłości, przy czym niezbędne będą olbrzymie inwestycje, to Odra już może i powinna spełniać rolę arterii komunikacyjnej między Śląskiem i portami. Eksport węgla i import rud — to za-

pewnością ładunków taborowi rzeczniczemu na Odrze, to jednocześnie odciążenie kolei, powiązanie trwałą więzią gospodarczą całych Ziemi Zachodnich i jeszcze jeden sprawdzian naszej sprężystości ekonomiczno-politycznej.

JAKI JEST STAN OBECNY?

Obecnie pierwszą przeszkodą dla żeglugi są pozrywane mosty, około 500 zatopionych barek, powstające w związku z tym zmiany nurtu i mielizny, z czym łączy się konieczność mniejszego ładowania taboru, pływającego, zniszczenie spe-

cialnego kabla telefonicznego, który łączy Gliwice ze wszystkimi służbami i ze zbiornikiem wyrównawczym, który umożliwia podnoszenie wody w korycie w czasie niskiego jej stanu.

To są przeszkody techniczne. Jest jednakże i przeszkoda natury prawnopolitycznej. Mianowicie odrzańska droga wodna znajduje się pod zarządem radzieckich władz, podległych bezpośrednio Moskiewskiemu Narodowemu Komisarzowi Dróg Wodnych. Stan ten jest tymczasowy, co podkreślają czynniki radzieckie i jeżeli chodzi o żeglugę, sprawa

ma charakter formalny. Ważne natomiast jest utrzymanie Odry w porządku. Zanotowano już przerwanie brzegów (w Raduszowicach), które może doprowadzić do przerwania żeglugi. Przejęcie w całości portów jest również warunkiem sine qua non racjonalnego użytkowania drogi wodnej. I w tej sprawie jest jeszcze niejedno do załatwienia.

Jeżeli chodzi o tabor, to Niemcy dysponowali na przełomie 1943 i 44 roku — 677 statkami o mocy motorów 97.307 KM, z czego było 72 statki osobowe, 16 statków osobowotowarowych, 155 statków towarowych, 8 tankowców, 424 holowniki i dwa statki do celów specjalnych. Poza tym było 2.592 barki o tonażu 956.137 ton i 7 tankowców o tonażu 3.835 ton. Z chwilą zagrożenia Zachodnich Niemiec przez ofensywę anglo-amerykańską, przewieziono stamtąd wiele taboru do Niemiec Środkowych, a potem na Odrę.

28 maja 1945 r. władze polskie przejęły 80 barek bez napędu, 3 barki z napędem i 25 holowników z czego w czerwcu władze radziec-

kie wycofały 2 holowniki, motywując to faktem, jakoby były to holowniki czeskie. Większość taboru była zatopiona, a jednostki pływające wymagały remontu. Tabor przekazany został do remontu Dyrekcji Dróg Wodnych we Wrocławiu, skąd otrzymała go Dyrekcja Żegluga na Odrze. 12 sierpnia ruszył pierwszy transport z węglem do Wrocławia. Były to trzy barki.

(Dalszy ciąg na str. 2-giej)

Wyprostować plecy

Nie tylko Polska ale i inne kraje w Europie wchodzą obecnie w okres przedwyborczy. W pierwszej połowie tego roku odbędą się wybory także w Grecji, Czechosłowacji, Rumunii, Holandii i pewnie jeszcze w wielu innych krajach. Spośród tych wszystkich krajów żadnymi wyborami i żadnym składem rządu nie interesują się specjalnie czynniki polityczne głównych mocarstw. Z wyjątkiem Grecji i z wyjątkiem Polski. Stwierdza to Jerzy Boręjsza w artykule „Wyprostować plecy” ogłoszonym w „Rzeczpospolitej”.

Dlaczego „wyprostować plecy”? W okresie przed zakończeniem wojny nastąpiło obniżenie autorytetu Polski za granicą. Wytwarzała się atmosfera poklepywania Polski po ramieniu. Nie wątpliwie było to wynikiem postępowania naszej emigracji londyńskiej, a zwłaszcza jej pewnych odłamów, które chciały ustawicznie odwoływać się do zagranicznego arbitra. Dopiero konferencja moskiewska i stworzenie Rządu Jedności Narodowej, który nie odstąpił ani na cal od żadnej z podstawowych zasad Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, podniósł pozycję Polski na terenie międzynarodowym, co wyraziło się chociażby wyborem Polski do Rady Bezpieczeństwa. Nie jest żadną tajemnicą, że do stworzenia Rządu Jedności Narodowej mogło dojść znacznie wcześniej, jeszcze wtedy, kiedy działania wojenne trwały, a jeżeli do tego nie doszło nie było w tym winy delegacji krajowej, która dwukrotnie udawała się do Moskwy. Jedną z wielu zasług PKWN było niedopuszczenie do wybuchu wojny domowej, której groźba zawisła nad nami na początku odbudowy naszej państwowości, wojny domowej, która tak smutne rezultaty dała w Grecji, gdzie w sposób poniżający dla tego kraju obserwatorzy angielscy i amerykańscy mają teraz być arbitrami podczas wyborów. Rząd nasz od początku swego istnienia liczył i stawiał na jedność między mocarstwami i na współpracę z ZSRR, Anglią i Stanami Zjednoczonymi w atmosferze, zapewniającej maksymalną su-

Przemówienie prez. Trumana do Kongresu

Stany Zjedn. uczynią wszystko dla zapobieżenia wojnom

Londyn. Jak donoszą z Waszyngtonu, prezydent Truman wygłosił doroczne przemówienie do kongresu. Na wstępie oświadczył on, że Stany Zjednoczone zobowiązały się do współpracy międzynarodowej celem uniknięcia przyszłych wojen. Wszystkie doświadczenia, cała potęga, wola i wiedza narodu amerykańskiego skupić się musi na akcji międzynarodowej i wywierać swój wpływ na arenie światowej.

Odnosnie małych narodów prezydent Truman oświadczył, że Stany Zjednoczone zawsze dążyły do zapewnienia im głosu przy zawieraniu traktatów międzynarodowych.

O Niemczech powiedział prezydent, że Stany Zjednoczone są zdecydowane tak długo utrzymać skuteczną kontrolę nad narodem niemieckim, aż tenże odzyska swe prawo do szacunku i z powrotem

będzie mógł zająć odpowiednie miejsce wśród narodów świata.

Mówiąc o zagadnieniach gospodarczych, prezydent Truman zaznaczył, że Stany Zjednoczone dążą przede wszystkim do zapewnienia własnego dobrobytu a także do rozszerzenia handlu międzynarodowego.

W dalszym ciągu swego przemówienia wspominał on, że zwrócił się osobno do kongresu o ratyfikację pożyczki, którą Stany Zjednoczone udzieliły Wielkiej Brytanii.

Poruszając sprawę wojskową prezydent Truman zapowiedział, że na przyszły rok Stany Zjednoczone muszą dysponować 2-milionową armią. Jeżeli liczby tej nie da się osiągnąć z ochotników, wówczas stosować się będzie ustawa o przymusowej służbie wojskowej.

W zakończeniu wreszcie swego

przemówienia oświadczył prezydent, że pracodawcy muszą dać robotnikom uczciwy zysk w zarobkach przedsiębiorstw, co wpłynie bardzo dodatnio na wyniki pracy a także załagodzi nieporozumienia między pracodawcami a światem pracy. Ponowił on przy tym swój apel do kongresu, aby wprowadził jak najszybciej w życie ustawę o ubezpieczeniu robotników.

Wanda Wasilewska kandyduje do rady najwyższej ZSRR

Moskwa (PAP). Znana pisarka Wanda Wasilewska kandyduje do Rady Najwyższej ZSRR w jednym z obwodów Ukrainy. Kandydaturę Wandy Wasilewskiej została wystawiona na zgromadzeniu kolchoźników tego okręgu.

SS-man filatelista

Praga (PAP). Czeskie władze bezpieczeństwa aresztowały w okolicach Karlovych Varów Józefa Weidla, członka organizacji SS, przy którym znaleziono kilka kufrów znaczków pocztowych. Między tymi znaczkami znajdował się okaz filatelistyczny t. zw. „Różowy Merkury” wartości kilkudziesięciu tysięcy dolarów. Znaczek ten ułożony został w skarbcu banku w Karlovych Varach.

Kolaboracjoniści w Europie

Norymberga. (PAP). Prasa amerykańska donosi, że w Europie jest 8 milionów kolaboracjonistów, z których 2 miliony już skazano — a reszta oczekuje rozprawy. Prasa przypomina, że po pierwszej wojnie światowej postawiono w stan oskarżenia 50.000 osób za zdradę. Najwięcej wyroków przeciwko kolaboracjonistom wydano we Włoszech.

Proces w Norymberdze

Jak niemiecy rabowali Zachodnią Europę

Norymberga. W poniedziałek w dalszym ciągu procesu przedstawiciele prokuratury francuskiej przedkładali trybunałowi dowody przestępstw popełnionych przez oskarżonych na terenach państw zachodnich, okupowanych przez Niemców. W szczególności prokurator francuski, starał się dzisiaj uwypuklić winę, jak i odpowiedzialność oskarżonych za rabowanie dzieł sztuki na froncie zachodnim i w ogóle na terenie państw zachodnich, w imieniu których prokurator francuski obecnie występuje. Prokurator francuski podkreślił, że szczególną odpowiedzialność za rabowanie i pędzowanie dzieł sztuki, ponosi Goering, Rosenberg oraz Seyss-Inquart, przy czym samego Goeringa określił prokurator jako największego grabiciela dzieł sztuki niespotykanego na świecie od czasu starożytnej epoki rzymskiej. Na rozkaz Goeringa wyrabowanych zostało bardzo wiele dzieł sztuki z terenów Francji, Belgii, Holandii, Luksemburgu i Norwegii.

Przypuszczalnie do połowy bieżącej próby prokuratura francuska zajmować się będzie w dalszym cią-

gu tym tematem, czyli oskarżaniem Niemiec o rabunki gospodarcze i kulturalne w krajach zachodnich.

W przyszłości trybunał urzędo-

wać będzie również i w sobotę, co dotychczas nie miało miejsca, a to celem przyspieszenia całego postępowania sądowego.

Kryzys rządowy we Francji

Czy Thorez będzie premierem?

Paryż. W swym przemówieniu, wygłoszonym w końcu ubiegłego tygodnia sekretarz francuskiej partii komunistycznej Duclos poddał projekt zastąpienia obecnego rządu, złożonego z przedstawicieli czterech partii, przez koalicję komunistyczno-socialistyczną.

Korespondenci paryscy depeszują, iż istnieje propozycja utworzenia rządu, złożonego z przedstawicieli trzech partii pod przewodnictwem Thoreza.

Wśród osób, które wchodziłyby w grę jako następcy genera-

ła de Gaulle znajduje się socjalista, prezydent francuskiego Zgromadzenia Narodow., Gouin oraz b. przywódca radykałów Herriot.

Paryż. Ostateczna decyzja, komu powierzona będzie misja stworzenia nowego rządu, czy Thorezowi, czy też dotychczasowemu ministrowi stanu, Vincent Auriolowi, zapadnie na wtorkowym posiedzeniu Konstytuancy francuskiej, jakie ma się odbyć w godzinach popołudniowych.

Partia postępowych katolików wyraziła zgodę na swój udział w nowym rządzie trzypartyjnym, pod przewodnictwem premiera komunistycznego, lub też pod przewodnictwem Bidault.

werenność gospodarczą i polityczną naszego państwa. O nią właśnie chodzi.

„Chodzi o ostateczne wyprostowanie pleców — pisze Jerzy Borejsza. — Chodzi o stworzenie atmosfery dwustronnego poszanowania, bez którego nie ma przyjaźni. Jeśli niektórzy posłowie w Izbie Gmin wnoszą interpelacje do swego rządu w sprawie utworzenia siódmej czy ósmej partii w Polsce, co powinno obchodzić raczej nasz rząd — nie oznacza to przecież, abyśmy przyjaźni rozumieli w taki sposób, że będziemy interpelować w KRN w sprawie na przykład rządu w Indiach. Jeśli niektórzy posłowie w Izbie Gmin zechcą dyskutować o szeregu spraw ściśle i wyłącznie dotyczących tylko stronictw polskich — nie oznacza to, abyśmy debatowali w naszym parlamencie i biadali nad upadkiem wpływu liberałów w Anglii. I w końcu, jeśli minister sojuszników państwa zajmuje się roztrząsaniem prawnej strony wolności miasta Gdańska, to, rzecz jasna, jest to taki sam nonsens i absurd, jak gdybyśmy mieli rozpatrywać sprawę, dajmy na to, wolności Szkocji.

Daliśmy również dowód uchwala o odszkodowaniach przy unarodowieniu przemysłu, że szanujemy interesy obywateli angielskich i amerykańskich.

Przywiązanie do suwerenności, niezależności jest zbyt wielkie u nas byśmy mogli z niego rezygnować. Jak się ta sprawa dzisiaj przedstawia?

„Po zakończeniu dzisiaj wojennych dowództwo Czerwone Armii dało dowód poszanowania naszej suwerenności, uchylając te zarządzenia, które były poddyktowane koniecznością ochrony zaplecza armii walczącej na froncie. Minister Administracji Publicznej dr. Kłernik upoważnił przedstawiciela jednej z agencji prasowych do oświadczenia wobec prasy amerykańskiej, że nie napotyka na żadną próbę ingerencji ze strony władz radzieckich. W tym świetle — w interesie wzmożenia autorytetu Polski na arenie międzynarodowej jest utrzymanie i wzmocnienie koalicji rządowej w akcji wyborczej, na zasadach szczerzej demokracji. Londyńska tradycja wynoszenia spraw wewnętrzno-polskich do rozstrzygnięcia czynnikiem niepolitycznym nie może być powtórzona. I nie będzie powtórzona.

W odpowiedzi „Polsce Zachodniej“

Skończycie z ignorancją w sprawach śląskich

Katowice. Od czasu do czasu ukazują się w prasie ogólnopolskiej artykuły, omawiające stosunki narodowościowe na Śląsku. Autorzy tych artykułów pa-trzą na stosunki śląskie przez pryzmat t. zw. „generalnego gubernatorstwa“ potępiając z góry wszystkich Polaków, którzy posiadali „volksliste“, odmawiając im prawa do rehabilitacji, odsądza-jąc od czci. Z artykułów tych bije zupełna nieznajomość spraw śląskich.

Już niejednokrotnie na naszych łamach polemizowaliśmy na ten temat podkreślając, że stosunki śląskie nie można zestawiać, ani porównywać ze stosunkami, które panowały w „generalnym gubernatorstwie“. Podpisanie „volkslisty“ na Śląsku, perfidnie stworzonej przez Niemców dla rozbitcia narodu polskiego jest zupełnie czymś innym i różnym od przyjęcia „volksdeutschtwa“ w „generalnym gubernatorstwie“. Tam była zdrada — tutaj był przymus niemieckiej polskiej.

I dlatego ci wszyscy, którzy nie orientując się w tych kwestiach rozpoczynają dyskusję na temat „volkslisty“, rozdzierają szaty nad zniemczeniem Śląska, odsądza-jąc od czci Ślązaków — sprawę polskiej na Śląsku wyrządza-jąc krzywdę, a przede wszystkim krzywdzą Ślązaków, którzy w olbrzymiej większości o zdradę narodu posadzać nie wolno, którzy mimo szklan nie-mieckich w zdecydowanej masie Polakami pozostali.

Ostatnio w „Polsce Zachodniej“, organie Polskiego Związku Zachodniego, ukazał się artykuł p. t. „Pałaca sprawa“. Autor artykułu, kryjący się pod pseudonimem Bochen, omawiając stosunki, panujące w Wiśle, rozdziera szaty nad Śląskiem, gdzie nie zrobiono porządku z zaprzańcami i zdrajcami. „Okazuje się — pisze p. Bochen — że stanowisko naszych władz śląskich wobec tego zagadnienia jest z gruntu inne. Od pierwszej chwili po-zwazszy wzięto „musiałów“ w opiekę t. j. nie wolno było żad-nemu „volksdeutsche“i pogro-

zić nawet palcem, a za chwilę ogłoszono rehabilitację.

„REWELACJE“ P. BOCHENA

Stanowisko władz śląskich, zaakceptowane przez władze na-czelne jest jasne i wyraźne. Woj. gen. Zawadzki w swoich enuncjacjach niejednokrotnie przedstawił pogląd na tę kwestię. „Ami jednego Niemca nie chce-my mieć na polskiej ziemi, ani jednej duszy polskiej nie od-damy“. Ta zasada kierująca się sady rehabilitacyjne, w myśl tej zasady rozpatrują wnioski komi-sje weryfikacyjne. Ci, którzy pod przymusem podpisali „volks-liste“ zostaną przywrócić na-rodowi polskiemu. Zdrajców do-sięgnie ręka polskiej sprawied-liwości, nawet, jeżeli zdołaliby się ukryć w pierwszym okresie.

Jeżeli ze stanowiskiem władz polskich nie zdołał się dotąd za-poznać p. Bochen, który na spra-wę Śląska patrzy ciagle z pod-wórka „gen. gubernatorstwa“, to dziwi nas jednak, że nie wie o tym „Polska Zachodnia“ od której, jako organu Polskiego Związku Zachodniego, należy wymagać dokładnej znajomości spraw śląskich.

W dalszej części artykułu p. Bochen pisze: „Nam idzie o to, żeby oni dali dowody bardziej rzeczowe, niż tylko wniosek o rehabilitację. Niech zmyją swoje winy pracą dla Polski w takich warunkach w jakich myśmy gwałtem przymusił pracowac musiel dla Niemiec“. Abstrahując już od kwestii winy, którą zajmują się sady i komisje wery-fikacyjne, możemy zapewnić p. Bochena, że nikt z Polaków nie

ma zamiaru stosować niemieckie metod w stosunku do kogo-kolwiek. Na tym polega różnica między naszym narodem a niem-cami, w tym tkwi nasza wyż-szość.

Po wielkim wstępie, pełnym nieznajomości istotnego stanu p. Bochen przechodzi do omówie-nia stosunków, panujących rze-komo w Wiśle, sugerując, że mniej więcej tak samo jest na całym Śląsku.

Oto „rewelacje“ p. Bochena. W Wiśle Urząd Gminny obsa-dzony jest w 60% przez tych samych urzędników, którzy w okresie okupacji niemieckiej „heilowali“, że kierownikiem Za-rządu Mienia Poniemieckiego jest człowiek, który z burmistrzem, śmiertelnym wrogiem Polaków, jeździł za czasów niemieckiej okupacji i rabował mienie pol-skie, że Komisja Rehabilitacyj-na liczy 20 osób, w tym 5 Pola-ków, że były komendant SA w Wiśle, który miał sklep i gospo-darstwo dzisiaj jeździ swobodnie po Polsce i szabruje.

PRAWDA

Ustaliśmy, że zarzuty sta-wiane przez p. Bochena są nie-prawdziwe.

W Urzędzie Gminnym w Wi-sle na 26 urzędników obecnie za-trudnionych — tylko 4 dzieł-cząt pracowali jako siły po-mocnicze w okresie okupacji. 13 urzędników jest bez „volks-listy“, a 13 posiada „trójkę na odwołanie“.

Burmistrz posiada „volksliste nr. 3 na odwołanie“, ale w okre-sie okupacji pracował jako ro-botnik na kopalni „Łazy“, od-grywając poważną rolę w pol-

skich organizacjach podziem-nych. Wybrano go burmistrzem ponownie i jednogłośnie w dniu 15 stycznia br. Wiceburmistrzem jest b. więzień Oświęcimia, czterokrotnie ranny od kul ge-stapowców.

Przewodniczącym Gminnej Ra-dy Narodowej jest pułkownik W. P. w stanie spoczynku, Fic-kowski.

Komisja rehabilitacyjna nie składa się z dwudziestu, a pięciu osób. W skład jej wchodzi bur-mistrz, a pozostali czterej człon-kowie nie posiadają „volkslisty“. Kierownikiem oddziału TZP. jest ob. Saturnus, który posiada „trójkę na odwołanie“. Do 1941 r. siedział w obozie, a następnie pracował jako robotnik.

Tak wygląda prawda. Artykuł p. Bochena wywołał zrozumiałe oburzenie i niesmak wśród miej-scowej ludności, która niejedno-krotnie w okresie okupacji dała dowody swego przywiązania do polskości. W gminie Wisła 92 obywateli zamordowali Niemcy, a kilkuset umieszczono w niemieckich obozach koncentracyjnych.

Artykuł p. Bochena, podający nieprawdziwe wiadomości, arty-kul opierający się na całkowitej nieznajomości stosunków ślą-skich, sprawie polskiej korzyści na pewno nie przyniesie, przeciwnie wyrządza jej tylko krzywdę.

Powrót delegacji brytyjskiej z Polski

Londyn. Do Wielkiej Brytanii po-wróciła brytyjska delegacja, która bawiła ostatnio przez 10 dni w Pol-sce. Składała się ona z 5 przedsta-wicieli partii pracy, 2 konserwaty-stów i jednego komunisty.

Niedoszły „gauleiter“ Śląska skazany na 17 lat ciężkiego więzienia

Cieszyn. (Tel. wł.) W Moraw-skiej Ostrawie odbył się przy nie-zwykle wielkim zainteresowaniu wi-downi proces znanego na terenie

Cieszyna Zachodniego hitlerowca, pastora Pawła Zahradnika. On to przyczynił się do stworzenia gminy ewangelickiej niemieckiej, on trwał w ciągłej walce z polskimi pastora-mi na Zaolziu, on pierwszy w chwili wkroczenia wojsk niemieckich do Cieszyna wydał pompatyczną ode-zwę „Gruss an die Befreier“.

Za okupacji niemieckiej Zahra-dnik interweniował w Berlinie u Führera, aby Ślązaków z Cieszyń-skiego uznać za prawowitych Niem-ców. Jego twórczość i żywa działal-ność ku chwale i pożytkowi hitle-rowskiego wladania znalazła uzna-nie w oczach sądu indowego w Mo-rawskiej Ostrawie, który wielbicie-la Hitlera skazał na 17 lat ciężkiego więzienia. Połowę tych lat odpra-

cuje Zahradnik w obozach przymu-sowych robót, gdzie będzie mógł do-woli rozmyślać o zmiennościach losu tego świata.

Gigantyczny strajk w USA

Waszyngton. W poniedziałek rano rozpoczął się największy w dziejach Stanów Zjednoczo-nych strajk, który objął 800.000 pracowników przemysłu stalo-wego. Wielki koncern „Bethleem Steel Corporation“, obejmujący 8 olbrzymich zakładów, zmuszo-ny został do całkowitego przer-wania pracy.

Sprawa uchodźców w Europie

tematem obrad O.N.Z.

Londyn. Na Zgromadzeniu ONZ specjalna komisja zajmuje się spra-wą uchodźców w krajach europejskich. Członkami tej komisji są przedstawiciele czterech państw: Wielkiej Brytanii, Stanów Zjedno-czonych, Francji i Norwegii.

Sprawa uchodźców znajduje się również wśród zadań, które ma roz-wiazać komisja społeczno-humani-tarna i kulturalna pod przewodnic-twem premiera Nowej Zelandii.

Wielka Brytania kładzie duży na-cisk na to, by zagadnieniem uchodź-ców zajęto się na plenum Zgroma-dzenia ONZ.

Londyn. Wczoraj odbyły się w ramach sesji ONZ dalsze nieoficjalne narady w sprawie procedury, do-tyczącej przedłożenia Radzie Bez-pieczestwa noty perskiej w zwią-zku z sytuacją w Azerbejdżanie. Rada Bezpieczeństwa rozpatrywać będzie tę sprawę we wtorek i środę. Ogól-nie uważa się, iż ten ostatni termin jest prawdopodobniejszy.

W międzyczasie obserwatorzy dy-plomatyczni bacznie śledzą rozwój sytuacji w Persji, w której rząd znajduje się pod wielkim naciski-em grup opozycyjnych. Ostatnie depesze mówią o pewnym wzmo-cnieniu sytuacji rządu perskiego w wyniku ostatnio przeprowadzonych rozmów w parlamencie.

Londyn. W dalszym ciągu konferencji ONZ, jako pierwsza rozpoczęła swoje prace w po-niedziałek specjalna komisja po-lityczno-militarna obradując nad utworzeniem komisji dla spraw energii atomowej. Stosownie do postanowień konferencji w Mo-skwie, komisja ta zależna bę-dzie od Rady Bezpieczeństwa, w której udział bierze oprócz Ka-nady 5 mocarstw, posiadających prawo weta odnośnie wspomnianego prawa weta niektóre z państw jak Australia i Nowa Zelandia są zdania, że komisja ta winna być uzależniona nie od Rady Bez-pieczestwa, ale od Zgromadze-nia Ogólnego ONZ to jest od wszystkich członków tej organi-zacji. Wydaje się jednak, że re-zolucja moskiewska nie spotka się z żadnym oficjalnym sprze-ciwem. Stany Zjednoczone za-wiadomiły ostatnio oficjalnie Or-ganizację Narodów Zjednoczo-nych, że proponowana specja-lna komisja dla spraw energii atomowej nie będzie miała żad-nego prawa zmuszania swych członków do wyjawienia ta-jemnicy produkcji bomby ato-mowej, oraz innych szczegółów w tej dziedzinie. Zdaniem ame-

rykańskiego eksperta i członka proponowanej komisji Connely, zadaniem tej komisji będzie przedstawianie i proponowanie różnego rodzaju wniosków colem zapobieżenia użycia energii ato-mowej dla celów wojennych, a nie domaganie się prawa wyja-wiania tajemnic, posiadanych przez poszczególne kraje w dzie-dzinie badań nad energią ato-mową.

Węgry będą republiką

Budapeszt. W węgierskich ko-lach rządowych przypuszcza się ogólnie, że jeszcze przed końcem stycznia br. Węgry staną się republiką. Sprawa nowej konsty-tucji będzie przedmiotem odrad węgierskiego zgromadzenia na-rodowego, które zbierze się we wtorek.

MEMORIAL

Po wysłuchaniu referatów wyło-niono komisję, która po naradzie

Jeszcze jeden kryzys rządowy

Dymisja premiera perskiego

Londyn. Premier rządu perskie-go, Ibrahim Hakimi złożył w nie-dziłę na ręce szacha dymisję swego gabinetu. W oświadczeniu, zło-żonym po tym akcie, Hakimi stwierdził, iż zadanie jego zostało zakończone z chwilą przedłożenia sprawy sytuacji w północnej Persji Radzie Bezpieczeństwa. Dymisja premiera perskiego oczekiwana by-ła przez obserwatorów zagranic-nych już od kilku miesięcy, gdyż nie potrafił on w czasie pełnienia swych obowiązków doprowadzić drogą bezpośrednich rokowań z rzą-dem Związku Radzieckiego do a-

zgodnienia stanowiska obu państw w kwestii Azerbejdżanu.

W Teheranie przypuszcza się, że funkcja stworzenia nowego rządu perskiego powierzona będzie wiel-kiemu właścicielowi ziemskiemu w północnej Persji, Sultane, który potrafi doprowadzić do porozumie-nia z ZSSR.

Koła polityczne w Londynie nie potrafią jeszcze w obecnej chwili przewidzieć, w jaki sposób dymisja rządu perskiego odbije się na roz-możach północnych sytuacji w północnej Persji, jakie mają się od-bić w Radzie Bezpieczeństwa pod koniec bieżącego tygodnia.

Unormowanie żeglugi na Odrze

(Dokończenie ze str. 1-szej)

W listopadzie kursowało już 21 barek, po pierwszej zaś dekadzie grudnia, zima uniemożliwiła dalsze przewozy.

Omówienie referatu mgr. Kłod-nickiego na tematy administracyj-no-handlowe odkładamy do jedne-go z dalszych numerów.

MEMORIAL

Po wysłuchaniu referatów wyło-niono komisję, która po naradzie

przedstawiła zebranym projekt me-moriału do Krajowej Rady Narodo-wej i Komitetu Ekonomicznego Mi-nistrów.

Celem unormowania żeglugi na Odrze i wykorzystania jej możli-wości dla gospodarki narodowej oraz celem nie dopuszczenia do za-puszczenia urzędów, gwarantują-cych tę żeglugę, a posiadających olbrzymią wartość materialną, po-stanowiono wystąpić z żądaniem, by przede wszystkim uregulowany zo-stał stan prawny, który pozwoli na pełny rozwój instytucji, obarazo-nych odpowiedzialnością za żeglugę. Organizacja żeglugi powinna roz-padać się na dwa odrębne działy: urząd odbudowy i regulacji Odry oraz skomercjalizowane przedsię-biorstwo dla spraw armatorsko-żeglugowych z udziałem przedsta-wicieli górnictwa i hutnictwa „Spo-łem“, przemysłu metalowego i in.

Przy pobieraniu decyzji w spra-wie żeglugi na Odrze powinny być zapraszane zainteresowane orga-nizacje, aby żywotne interesy gospo-darcze nie zostały potraktowane po macoszemu.

Zebranie wykazało, że sprawy Odry wymagają rychłego i grun-townego rozpatrzenia przez czyn-niki miarodajne, gdyż nadchodzący sezon żeglugi będzie decydujący dla utrzymania w ruchu i dalszego roz-woju transportu tą ważną arterią.

(wer)

Działalność niemieckich organizacji podziemnych

Norymberga. (PAP). W zwią-zku z ujawnioną ostatnio dzia-łalnością niemieckich organiza-cji podziemnych policja amery-kańska przeprowadziła w stre-fie amerykańskiej oblavy, w wyniku których aresztowano

30.473 Niemców, u których zna-leziono 28.287 nabojeów, 319 sztuk broni krótkiej, 111.000 sztuk „pięści pancernych“ (Panzerfaust), 23 nadawcze a-paraty radiowe oraz wiele ma-gazynów żywności i mundurów amerykańskich.

Rolnictwo przed ostatecznym egzaminem

Wieś musi pomóc miastu

Katowice. Rok czasu dzieli nas od chwili uwolnienia. Z perspektywy dwunastu miesięcy możemy dziś spojrzeć na wyniki naszej dotychczasowej pracy, ocenić ich pożytki dodatnie jak i niedociągnięcia. Odradzając się państwo zastało wieś polską równie wyniszczoną jak i miasto. Jednym z pierwszych problemów, jaki stanął przed władzami polskimi, był — obok zapewnienia bezpieczeństwa oraz uruchomienia zakładów przemysłowych — problem wyżywienia ludności miast. Dary żywnościowe UNRRY, nadechodzące do kraju kwestii aprowizacji rozwiązać nie mogą. Obowiązek wyżywienia robotnika spada głównie na rolnictwo polskie.

Wielu nieświadomych jeszcze rolników ocenia je jako kontynuację „kontyngentów” pobieranych przez Niemców. Nie zadają oni sobie trudu wnikać w zasadniczą różnicę: o ile produkty rolne, ściągane przez okupanta, wywożone były dla użytkowania ich przez wojsko i ludność niemiecką, o tyle świadczenia rolnicze, zmuszane obecnie, służą wyłącznie dla potrzeb ludności polskiej. Zrozumiałym jest, że rolnik wolałby sprzedać produkty swej pracy po cenach „wolnego rynku”. Jest to jednak — ze względów zasadniczych nieosiągalne. Robotnik, zdany wyłącznie na kupno żywności na wolnym rynku, cierpiałby — uwzględniając wysokość lub raczej niewysokość jego zarobków — wielki głód. Z drugiej strony, rolnikowi, po oddaniu świadczeń rzeczowych, pozostaje jeszcze pewna ilość produktów, którą może sprzedać w wolnym handlu. Władze pomyślały również o pewnym ekwiwalencie dla rolników w postaci premii. Wprawdzie nie stanowią one w tej chwili równowartości oddawanej żywności, nie powinno to jednak stanowić o istocie rzeczy. Premie te będą systematycznie zwiększane, co niewątpliwie usprawni dostawę świadczeń.

STAN OBECNY DOSTAW

Nie możemy — niestety — powiedzieć, że wszystko przyjęło pożądaną obrót. Nie wszystkie powiaty mogą się wykazać pełnym wykonaniem nałożonych na nie obowiązków. Przeglądając zestawienia ogólnej dostawy zboża dostrzegamy, że niektóre powiaty nie zdają nawet połowy świadczeń rzeczowych. Najgorzej

przedstawiają się powiaty: będziniński, wykazujący zaledwie 40% zdanych świadczeń, bielski — 40% oraz zawierciański — 41 procent. W skrajnej przeciwności do wymienionych powiatów stoja powiaty: katowicki (115%), bytomski (150%), grodzowski (138%), nyski (153%) oraz prudnicki (130%). Ogólnie biorąc, województwo śląsko-dąbrowskie zdało 74% świadczeń.

Różniakami są przyczyny tych niedomagań: brak środków transportowych, nieurodzajna w niektórych powiatach ziemia, niezbyt sprawnie działający aparat urzędniczy, no i... niezrozumienie ze strony pewnej części rolników. Zdarzyły się wypadki (konkretnie — powiat zawierciański), gdzie rolnik, po zdaniu (niezbyt chętnym) swych świadczeń, nie chciał pomóc urzędnikom przetrzeć zwozu do wozu. Wypełnione worki dzwigał... starosta oraz powiatowy inspektor świadczeń rzeczowych. To już nie jest dobrze. Bywa i tak, że w akcji zbiorczej przeszkadzają bandy zdeprawowanych młokosów, zakazujących rolnikom oddawania świadczeń. Fakty kradzieży zboża, dokonywanych przez te bandy zostały stwierdzone ponad wszelką wątpliwość.

Stąd ich sprzeziwy, a nawet i presja.

Nie lepiej przedstawia się sprawa z dostawą ziemniaków. I na tym polu istnieją wielkie niedomagania. Dostawę miesa trudno jest w tej chwili ocenić, gdyż świadczenia te rozpoczęto ściągać dopiero w grudniu ub. roku. Ale i tutaj możemy zaobserwować mankamenty, będące następstwem pewnego braku planowości aparatu urzędniczego. Urządza się np. spędy bydła z całego powiatu (przykład Koźle); rejestracja wszystkiego przejmowanego bydła jest niemożliwa ze względów czysto technicznych; na skutek czego znaczna część rolników wraca do domu nie zadowolony z sprawy. Wywołuje to niepotrzebne zniechęcenia.

Zawodny również majątki, li-

czące po kilkadziesiąt, a nawet kilkaset hektarów, a wykazujące się minimalnym wprostem procentem zdanych świadczeń.

10 LUTEGO

W dniu tym upływa ostateczny termin składania świadczeń. Kierownik Referatu Świadczeń Rzeczowych T. Dobrucki, na długo przed tą datą poobjeżdżał wszystkie powiaty, nawołując do oddawania świadczeń, do pełnej współpracy urzędników z czynnikami społeczno-politycznymi, uzupełniającym aparat odbiorczy świadczeń.

Pozostało niewiele już czasu. Wieś musi się wykazać pełnym zrozumieniem potrzeb miasta, musi oddać pełny wymiar świadczeń rzeczowych.

Robotnik w mieście czeka na chleb
T. Marian.

Świadczenia rzeczowe na Śląsku

Katowice. Do Katowic wróciła komisja kontrolna, zorganizowana przez kierownika Woj. Oddziału Świadczeń Rzeczowych, która dokonała lustracji terenu w akcji zbioru zboża i innych artykułów rolnych. W skład komisji weszli przedstawiciele stronnictw politycznych, Samopomocy Chłopskiej, M. O. i U. B. Lustracja ta miała na celu wzmo-

wienie zbioru świadczeń rzeczowych, aby do dnia 15 lutego plan roczny na odcinku zboża był wykonany na Śląsku w 100 procentach.

W czasie kontroli odbyły się w wielu powiatach konferencje z władzami administracyjnymi, na których powołano do współpracy miejscowych przedstawicieli wszystkich grup politycznych, związków zawodowych i in. Wszystkie te organizacje, zgodnie z zarządzeniami jakie zapadły na ostatnim zjeździe woj. kierowników oddziałów świadczeń rzeczowych w Warszawie, wydelegują po jednej osobie na każdą gminę, celem usprawnienia akcji zbioru. W związku z tym w niedziele i święta terenowe punkty zyspu będą również czynne.

Na szczególne podkreślenie zasługują wyniki w powiecie oleśkim, do czego w niemalym stopniu przyczynił się kierownik referatu świadczeń rzeczowych Krzyżkowski wraz z miejscowym starostą. Współpracując bezpośrednio z rolnikiem, zachęcał on chłopów do rzetelnego wypełniania obowiązku. Zadawał także również wyniki w pow. zawierciańskim, gdzie starosta Makiela dla przykładu, osobiście dopomagał zobowiązanym do świadczeń rolnikom w znoszeniu zboża na punkty zyspu. W ogólnym wyniku lustracji, komisja stwierdziła na Śląsku zrozumienie znaczenia świadczeń dla państwa, tak u rolników, jak i u partyj politycznych oraz urzędów.

Zwalczamy spekulację

Wystawienie cen i rachunków

Katowice. Starostwo grodzkie przypomina, że zgodnie z postanowieniami dekretu PKWN z dnia 25.10.1944 r. o zwalczaniu spekulacji i lichwy wojennej przedmiotami powszedniego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 9, poz. 49), posiadacze przedsiębiorstw handlowych, przemysłowych i rzemieślniczych wóznów w lokalu przedsiębiorstwa zawiesić na widocznym miejscu cenik, wyszczególniający ofertowane przez nich przedmioty lub usługi oraz ceny za nie żądane, a nadto ujawniać ceny bezpośrednio na przedmiotach powszedniego użytku.

Także przedsiębiorstwa zajmujące się hurtową lub półhurtową sprzedażą przedmiotów powszedniego użytku obowiązane są wydawać faktury (rachunki) na wszelkie sprzedawane przedmioty powszedniego użytku.

Inne przedsiębiorstwa sprzedające takich przedmiotów obowiązane są wydawać rachunki na żądanie kupującego.

Przedsiębiorstwa handlowe, przemysłowe i rzemieślnicze obowiązane są posiadać faktury (rachunki) na wszelkie nabywane przez siebie przedmioty powszedniego użytku.

Handel poza miejscami, wyznaczonymi do tego przez Zarząd Miejski, jest zakazany.

Władzom uprawnionym służy prawo wstępu do pomieszczeń przedsiębiorstw sprzedaży i zaobskuwania, dalej prawo przeglądania ksiąg, zapisków i dokumentów tudzież prawo kontrolowania zapasów towarowych. Nadto osoby, trudniące się handlem choćby przygodnie obowiązane są na żądanie tych władz udzielić wszelkich wyjaśnień, dotyczących dokonywanych przez siebie transakcji.

Osoby trudniące się handlem winny posiadać uprawnienia przemysłowe i karty rejestracyjne.

Wykroczenie przeciwko tym przepisom, żądanie lub pobieranie cen nadmiernych oraz świadome zamieszanie nieprawdziwych lub niepełnych danych w dokumentach obrotu handlowego (rachunkach, fakturach) lub w swoich wyjaśnieniach, karane będą — o ile czyn nie jest zagrożony surowszą karą — aresztem do 6 miesięcy i grzywną do 100.000 zł.

Spółdzielnie robotnicze

Nowe formy organizacyjne

Katowice. W ub. niedzielę w gmachu CZPH w Katowicach odbyła się konferencja przedstawicieli spółdzielni robotniczych z trzech województw: śląsko-dąbrowskiego, krakowskiego i łódzkiego, poświęcona sprawie nadania jednolitego charakteru robotniczemu rachowi spółdzielczemu w Polsce i stworzenia dla niego warunków należytego rozwoju.

Konferencja zwołana została z inicjatywy Komisji Spółdzielczej przy OKZZ w Katowicach. Obradom przewodniczył dyr. Moders. Referat, w którym poruszone zostały naj-

istotniejsze problemy spółdzielcze, wygłosił mgr. Słomka z Katowic. Referent zobrazował na tle dzisiejszej rzeczywistości rolę i znaczenie spółdzielczości. Jednocześnie przedstawił główne wytyczne działalności, z których należy wymienić: organizację własnych sklepów o możliwie wysokim asortymencie artykułów codziennego użytku, organizację własnych warsztatów i przetwórci i innych zakładów gospodarczych, służących potrzebom robotniczym, organizację czasów robotniczych dla robotników i ich ro-

dzin, organizację czytelni, kin, domów kultury itp.

Rozbudowa spółdzielczości robotniczej ma być prowadzona w oparciu o związki zawodowe i przez swój ciężar gatunkowy ma wnieść trwały wkład w przemiany ustrojowe i społeczno-gospodarcze państwa.

Zebrani przedstawiciele z trzech województw ustosunkowali się pozytywnie do inicjatywy spółdzielców śląskich. Zarówno dyr. Głównego Związku Rewizyjnego, Wolski, jak i przedstawiciele łódzi i Krakowa domagali się umożliwienia warunków rozwoju dla spółdzielni pracy oraz spółdzielni mieszkaniowych.

W wyniku ożywionej dyskusji powzięto następującą uchwałę:

Przedstawiciele spółdzielni robotniczych Śląska, Łodzi i Krakowa wzywają Centralną Komisję Związków Zawodowych oraz Związek Rewizyjny Spółdzielni do jak najszybszego porozumienia się celem stworzenia jednego ogólnopolskiego przedstawicielstwa spółdzielczości robotniczej dla jej planowego rozwoju i upowszechnienia.

Konferencja poleca Komisji Spółdzielczej przy OKZZ poczynienia kroków, by zagadnienia aprowizacji robotniczych spółdzielni zamkniętych zostały ujednolicone, a ich formy organizacyjne planowo zespolone. (p)

Z WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKO-DĄBROWSKIEGO

Katowice. W sobotnim numerze „Dziennika Zachodniego” w notatce „Przydział samochodów UNRRY” w ostatnim zdaniu tej wiadomości wkradł się błąd literacki. Mianowicie zdanie to winno brzmieć: „Izba Przemysłowo-Handlowa w Katowicach pobiera tytułem opłaty manipulacyjnej od złożonych wniosków na przydział samochodów „300 zł.” a nie 50.000 zł. jak zostało omyłkowo umieszczone.

Katowice. Związek Zawodowy Muzyków R. P. Zarząd Okręgu Śląsko-Dąbrowskiego w Katowicach, Sekcja Wokalistów (śpiewaków i śpiewaczek-solistów) zwołuje na dzień 25 stycznia 1946 r. (t. j. w piątek) o godz. 16-tej zebranie informacyjne w gmachu konserwatorium muzycznego, ulica Wojewódzka 33 (sala posiedzeń).

Bytom. — W pow. miechowskim otwarto uniwersytet powszechny. Jednocześnie uruchomiono bibliotekę powiatową, której kierownictwo zwraca się z apelem do wszystkich pragnących ofiarować lub sprzedać książki, o zgłaszanie się do insp. Cholewickiego w Inspektoracie Szkolnym, ul. Czarneckiego 7.

Opole. Odbyło się w Opolu, w starostwie powiatowym, posiedzenie informacyjne wszystkich urzędów (tak zespolonych, jak i nie) poświęcone sprawom społeczno-politycznym, gospodarczym i kulturalnym powiatu. Przewodniczący, zebrania starosta mgr. Janus nakreślił w ogólnych zarysach czekające powiat prace. W dyskusji poruszono sprawy: sanitarne, bezpieczeństwa, aprowizacji. Dłuższą dyskusję wywołała sprawa cen za wodę i gaz i energię elektryczną. W tej kwestii starostwo przetrzeło interwencje u władz wyższych. Na zakończenie star. Janus zapowiedział zwołanie w najbliższym czasie konferencji poświęconej sprawom młodzieżowym. (ha)

Dla bohatera spod M. Cassino

Katowice. — W niedzielnym numerze zamieściliśmy wiadomość o tragicznym położeniu strzelca Stanisława Krawca, inwalidy wojennego, który stracił nogę w walkach pod Monte Cassino.

Nasz apel nie pozostał bez echa. Od adwokata dr. Hofmola-Ostrowskiego otrzymaliśmy list tej treści: „Przeczytałem apel Panów w sprawie bohatera spod Monte Cassino. Zalamam moją odpowiedź”.

Odpowiedzią tą jest czek na 1.000 zł.

Strzelca St. Krawca prosimy o zgłoszenie się do redakcji po odbiór złożonych dla niego pieniędzy.

Wzrost produkcji huty „Pokój”

Przekroczenie norm przedwojennych

Nowy Bytom. W hucie „Pokój” odbyło się we wtorek kwartalne zebranie sprawozdawcze, w którym wzięli udział przedstawiciele poszczególnych zakładów wytwórczych, rada zakładowa, reprezentanci robotników, partii, związków zawodowych itd.

Ze sprawozdania dyrektora inż. Stasińskiego wynika, że produkcja huty stale wzrasta; osiągając w niektórych działach znaczne przekroczenie poziomu przedwojennego. Wzrósł także poziom sprzedaży w porównaniu z zakupem. Z gospodarki huty zniknął deficyt.

Poważnym nowym zadaniem jest uruchomienie zakładów w

Gliwicach, które są obecnie remontowane, a do końca bieżącego roku mają podjąć pełną produkcję.

Jeżeli chodzi o aprowizację, to z dyskusji nad sprawozdaniem wynikało, że sytuacja jest gorsza, niż w lecie, kiedy można było sprzedawać część wytworów na rzecz zaopatrzenia robotników. Wobec wyraźnego zakazu władz musiało tego zaniechać.

Innym ciekawym głosem było stwierdzenie, że na miejsce tych robotników, którzy byli przychylnie ustosunkowani do okupanta i na miejsce fachowców niemieckich należy dać robotników Polaków, dając im możliwość szybkiego dokształcenia się.

Konferencja wtorkowa dała świadectwo dużego wrobiecia społecznego i politycznego wszystkich, biorących w niej udział i pokazała, że dobrze pojęta współpraca kierownictwa z załogą daje bardzo dodatnie wyniki. (wer.)

PODZIĘKOWANIE

Dyrekcji i pracownikom audycji Polskiego Radia — Rozgłośnia Śląska — w Katowicach, wyrażam na tej drodze gorące podziękowanie za pomoc udzieloną w formie przekazywania komunikatów o skradzionym Zarządzie Miasta Katowice w dniu 12 bm. samochodzie, które to komunikaty umożliwiły władzom bezpieczeństwa szybkie ujęcie sprawców oraz zabezpieczenie przedmiotu kradzieży. (o)

Prezydent Miasta Katowice
w/rz W. L. Sobol
Wiceprezydent

Nowela do dekretu

o rehabilitacji

Chorzów. W swoim czasie na terenie miasta odbywały się wieczerze, na których świat pracy żądał zmiany dekretu o wyłączeniu ze społeczeństwa elementów wrogich. Praktyka wykazała, że dekret ten miał zbyt wąskie ramy, gdyż art. 16 przewidywał tylko dwie możliwości: pozytywne załatwienie wniosku o rehabilitację, lub jego odrzucenie.

Miejska Rada Narodowa w Chorzowie wysłała rezolucję u-

chwaloną przez świat pracy do Krajowej Rady Narodowej.

Na ostatnim posiedzeniu M. R. N. które odbyło się w ubiegłą sobotę odczytany został list, który przyniósł odpowiedź w tej sprawie.

Biuro Prezydialnej Krajowej Rady Narodowej donosi, że w najbliższym czasie wydzie nowelę do dekretu, który w o wiele szerszym brzmieniu ustali art. 16.

Teatr i estrada

TEATR IM. ST. WYSPIANSKIEGO W KATOWICACH

W środę, dnia 23 bm. o godz. 14. „Wesele St. Wyspiańskiego. Wieczorem „Ostrożnie, święto malowane” wyborna komedia francuska R. Fauchais. Na czele zespołu J. Leliwa w popisowej roli dra Gadarin.

WYSTĘPY WYRWICZA W ASTORII.

P. Z. Z. miał szczęśliwy pomysł zapraszając na występy Leona Wywicz. Wywicz ma swą ustaloną sławę, posiada swój jedyny w Polsce typ wykonawcy. Jego monolog i te dawne dojrzałe, przedwojenne, i nowe jeszcze nie wyzyskane potrafią zawsze rozśmieszyć do łez najprostszymi środkami artystycznymi dalekim od jakiegokolwiek szarży. Nic dziwnego więc, że publiczność słucha go zawsze z tą samą radością.

Wieczory P. Z. Z. w „Astorii” zdobyły sobie już dobrą sławę i zawsze skupiają tłumy publiczności, pragnącej kulturalnej rozrywki zwłaszcza, że dochód z tych imprez przeznaczony jest na walkę z nieczynną prowadzoną przez P. Z. Z.

KONCERT I. FARYASZEWSKIEJ

Dziś we wtorek dnia 22 bm. w sali Filharmonii odbędzie się koncert - recital śpiewaczy doskonałej piosenkarki Ireny Faryaszewskiej. Prasa naszą pisząc o Faryaszewskiej zawsze z uznaniem podkreślała wysoki poziom artystyczny jej wykonania, opiewanie trudności stylowej zarówno jak wokalnych oraz wnikliwe wycie się w treść wykonanych utworów. Pozostałe bilety na koncert naszej piosenkarki są do nabycia w kasie Filharmonii. Początek koncertu o godz. 19.

TEATR MINIATUR „SEMAFOR”

Katowice, Plebiscytowa nr 3

Dziś „Szopka polityczna” pios. Baumgard tena, Lipczyńskiego. Hierowskiego. Polityka Szwedzka — oraz w części drugiej „Wesoła montaż”

Początek o godzinie 17. — Ceny: biletów od 15 zł. Dla członków Związku Zawodowców oraz urzędników państwowych 50 proc. zniżka za okazaniem legitymacji.

TEATR SŁĄSKI W CHORZOWIE

We wtorek, dnia 22 bm. beztronna komedia muzyczna „Moja siostra i ja”. Początek o godz. 19.30.

TEATR SŁĄSKI W ZABRZE

We wtorek, dnia 22 bm. „Ostrożnie, święto malowane” świetna komedia R. Fauchais z P. J. Leliwą w popisowej roli. Początek o godz. 19.00.

ROXY W CIESZYNIE

Teatr Polski w Cieszynie i w Bielsku gra obecnie z dużym powodzeniem sztukę B. Connersta „Roxi”.

Najbliższą premierą będzie komedia „Muzyka na ulicy” w opracowaniu reżyserskim dyr. St. Kwaskowskiego.

Słuchamy radia

ROZGŁOSNIA SŁĄSKA W KATOWICACH

Wtorek, 22. stycznia 1946 r.

6.55 zapowiedź stacji, omówienie programu na dzień bieżący. 7.00 program ogólnopolski z Warszawy. 8.15 komunikaty. 12.00 program ogólnopolski z Warszawy. 13.30 muzyka rozrywkowa z płyt. 14.45 w ramach wiadomości gospodarczych pogadanka red. Stefana Sieradzkiego p. t. „Słask bazi gospodarczej Polski” (w progr. ogólnopolskim). 14.30 skrzynka poszukiwania rodzin. 14.45 wiadomości ze Śląska. 14.55 komunikaty. 15.00 koncert Reprez. Detej Orkiestry D. O. K. P. w Katowicach pod dyr. Franciszka Klech. 15.30 artykuł aktualny. 15.40 miniatury instrumentalne z płyt. 16.00 audycja dla dzieci: „Żywy Numer Poranka” — szkoła powszechna z Bytomia. 16.20 program ogólnopolski z Warszawy. 19.15 audycja „Dla Polaków za Olsz”. 19.30 program ogólnopolski z Warszawy. 20.00 koncert popularnej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach (w progr. ogólnopolskim). 20.45 piosenki i piosenki z płyt. 21.00 koncert reklamowy. 21.10 „Pocztą żołnierską” — wrażliwe podziwianie od żołnierzy polskich przebywających w Anglii i ich rodzin w kraju. 21.25 omówienie programu na dzień następny. 21.30 „Dobry żart” (czyta Aleksander Świętochowski). 21.35 „Dzieła mistrzów” — audycja słowno-muzyczna w opr. dr. Adama Miczy. 22.00 program ogólnopolski z Warszawy. 23.30 zakończenie programu.

Kupuje

Maszyny do pisania, liczenia, powielania, części maszyn biurowych, taśmy

ZAKŁAD MECHANICZNY

Katowice

UL. KOŚCIUSZKI Nr. 15 (PLAC MIARKI)

236 Tel. 356-22

UWAGA! ELEGANCKIE PANIE!

Wybitna siła fachowa, która powróciła z Paryża, prowadzi obecnie

„Artystyczną Pracownię Sukien i Okrę Damskich”

Ostatnie modele paryskie na rok 1946.

Kraków, Starowiślna 45 m. 5 262

WOLNE POSADY

NA wspólniczkę lub kierowniczkę, osobę niezależną młodsze, dobrze reprezentującą się w sferach lokal w większym mieście na założenie fabryki wód gazowych i lemoniad, przyjmują fachowce. Zgłoszenia przesyłać H. Piat, Rozwadowska nad Sanem, Strzelecka nr 18. 11730

POSAD POSZUKUJĄ

PARYŻANKA, modniarstwo, kraj wysokiej klasy, wykwalifikowane ogólnie, matura, stenografia, maszyna, doskonała prezencja, zna nieco polski. Zgłoszenia „Czytelnik” Katowice pod „Paryżanką”. 10574

KUPNO

KAUCZUK naturalny i syntetyczny skupuje Hurtownia Chemiczna nr 70. Katowice Tel. 323-64 i 336-05. 3034

KSIĄŻKI i materiały piśmienne kupuje Księgarnia H. N. kodemski Katowice. Jana 14. 6544

W narciarstwie

Marusarz i Orlewicz mistrzami Podhala

Zakopane. W dniach 19 i 20 stycznia odbyły się narciarskie mistrzostwa podokręgu II w nast. konkurencjach: bieg otwarty i złożony na 18 km. Skoki złożone i otwarte. Mistrzem okręgu został Orlewicz (Wisła).

Wyniki biegu na 18 km: 1) Orlewicz (Wisła) 1.14.21, 2) Sitarz (Wisła) 1.18.50, 3) Kwapien (Wisła) 1.19.10, 4) Skupień (SNPTT) 1.19.34, 5) Matuszyn (SNPTT) 1.21.47, 6) Dziedzic (HKN) 1.24.31, 7) Mardula (Leśnica) 1.24.53, 8) Lechowicz (Wisła) 1.25, 9) Szczupawski (Sokół) 1.25.11, 10) Dziadoń (Leśnica) 1.25.34. Bieg złożony wygrał Orlewicz. Na drugim miejscu Dziedzic, 3. Lechowicz, 4. Holy, 5. Kędryna.

Skoki do biegu złożonego: 1. Holy (Wisła) 51.5 i 51 nota 207 pkt. 2. Lechowicz (Wisła) skoki 43 i 47 m. nota 192.7 pkt. 3. Dziedzic (HKN) 43.5 i 45 m. nota 190.2. 5. Orlewicz (Wisła) 43 i 40 m. nota 186 pkt. 6. Kędryna (Sokół) 38.5 i 37.5 m. obydwu z u-padkiem.

Bieg 18 km i skoki: 1. Orlewicz Marian (Wisła) 426 pkt., 2. Dziedzic (HKN) 402.2 pkt., 3. Lechowicz (Wisła) 392.7 pkt., 4. Holy (Wisła) 370.9 pkt., 5. Kędryna (Sokół) 165 pkt.

Wyniki konkursu skoków otwartych: 1. Stanisław Marusarz (SNPTT) 53 i 64 m. nota 229, 2. Gąsienica Stanek (Wisła) 41 i 64, nota 217.9.

3. Gut (Wisła) 46.5 i 53.5, nota 202.7, 4. Kozak (Wisła) 48, 57, nota 199.7, 5. Ciapkacz (SNPTT) 45 i 56, nota 197.4, 6. Dziedzic (HKN) 47 i 57, nota 197.3.

Start i meta biegu znajdowały się pod skocznią. Trasa biegu była łatwa o małych różnicach wzniesień. Mistrz Okręgu Orlewicz jak widzimy z osiągniętych wyników, znajduje się w doskonałej formie. Doskonale zapowiada się Kwapien. Wśród skoczków należy wyróżnić poza Marusarzem, Gąsienicę, który zapowiada się wspaniale i robi stale postępy.

SIEMIANOWICZANKA — SIŁA GIZOWIEC 0:7 (0:4, 0:1, 0:2)

Siemianowice. Finałowe spotkanie o mistrzostwo hokejowe Śląska przyniosło zdecydowane i w pełni zasłużone zwycięstwo Siły. Drużyna gości wystąpiła w zupełnie odmłodzonym składzie, w którym wyróżnili się przede wszystkim Skarżyński, Gansiewicz i Bogdół. Przewyższali oni gospodarzy pod względem technicznym opanowania krążka, oraz jazdy. Miejscowi jakkolwiek wystąpili w najsilniejszym składzie z Ziają, nie potrafili ani przez chwilę zagrozić bramce gości.

Wale zebranie SKN-u

Katowice. W dniu 22 bm., tj. we wtorek, odbędzie się w sali Do-

mu Kultury w Katowicach, ulica Francuska 12, o godz. 15.30 — walne zebranie SKN. Przed zebraniem sekretarz Klubu będzie przyjmował deklaracje członkowskie. — Ze względu na ważność poruszanych spraw, między innymi zaopatrzenie członków Klubu w sprzęt narciarski — wszyscy członkowie oraz sympatycy zobowiązani są wziąć udział w zebraniu.

RKS BATORY II — SKRA ZABRZE 12:6

Zabrze. Przeprowadzone spotkanie pięciarskie pomiędzy powyższymi drużynami, przyniosło drugie w tym dniu zwycięstwo drużynie RKS Batory. Należy zaznaczyć, że żądny rewanżu za przedpołudniową porażkę z Grzywozem, Górecki postanowił w tym samym dniu po raz drugi stanąć z nim do walki. Grzywocz, który stoczył swoją setną walkę, rozstrzygnął i tym razem spotkanie na swoją korzyść.

SIŁA JANÓW — SKRA WARSZAWA 8:8 W ZAPASACH

Mysłowice. Przy wypełnionej do ostatniego miejsca sali, która była ozdobiona napisami „Witaj bohaterka Warszawy”, po przywitaniu drużyny gości i wręczeniu jej upominku przystąpiono do walk. Wyniki techniczne: waga kogucia Rokita

rozlicznych stron bardzo często. Mam jednak nadzieję, że Libiszów jakąś pomoc chyba otrzyma. Ostatecznie przecież wiele tam tak nie potrzeba. Obrót dziennej niejednego sklepu wystarczyłby tu w zupełności. Tak samo, gdyby każdy z czytelników „Dziennika” ofiarował chociaż po złotówce, to również suma tych złotych uszczęśliwiłaby dzieci z przedszkola libiszowskiego.

Trudno naturalnie nam tutaj wzywać do jeszcze jednej zbiórki, ale ostatecznie czytelnicy „Dziennika” nie mają wszyscy serc z kamienia tak, że chyba bez specjalnej akcji zbiórkowej ruszą na pomoc biednym 40-tu dzieciom. Choćby tylko w tym stopniu, jak to zrobili dla dzieci z Golasowic.

A więc do dzieła miłe Czytelniczki i również miłe Czytelnicy! Adres został podany. Zresztą można przysłać datki w naturze i pieniądzu do naszej Redakcji. Pod hasłem: „Dla dzieci z Libiszowa”.

A teraz jeszcze jeden apel szkolny, ale tym razem czysto książkowy. Chodzi o list taki:

„Szanowny Panie-Niejaki X! Jeżeli Panu cierpliwie pozwala jeszcze pisać o sprawach szkolno-uczniowskich, to prosimy bardzo o zamieszczenie w swym poczytnym „Podwłosiu” naszego apelu:

Żeńska Szkoła Powszechna nr. 10 w Katowicach przy ulicy Stawowej — posiada bibliotekę (t. zn. szafy), ale bez lektury. Młodzieży, której duży procent stanowią sieroty i półsieroty powojenne, nie jest w stanie sobie kupić książki za 150 czy 200 zł.

Może więc znajdzie się ktoś, kto na „publiczne wołanie” Pana, da

(Skra) zwycięża Gondzika (Siła), waga piórkowa Markowski (Skra) zwycięża Wieczorka (Siła), waga lekka Warchol (Skra) ulega Czarneckiemu (Siła), waga półśrednia Szajewski (Skra) zwycięża Urbanka (Siła), druga walka w wadze półśredniej Okroppek (Skra) przegrywa z Majorem (Siła), waga średnia Roga (Skra) zostaje pokonany przez Makosza I, waga półciężka Maliński (Skra) zwycięża Makosza II (Siła), waga ciężka Sierocki (Skra) przegrywa z Tachoniem po najpiękniejszej walce dnia.

Transport węgla

Katowice. W dniu 18 stycznia wysłano 57 pociągów węglowych o łącznym tonażu 54.009 ton.

Na kopalniach w obrębie D. O. K. P. Katowice załadowano 18 stycznia br. 71.640 ton węgla i koksu, w tej liczbie 20.656 ton węgla dla wewnętrznego zużycia PKP. — dla okręgu śląsko-dąbrowskiego 12.237 ton węgla przemysłowego i kolejowego.

Katowice. W dniu 19. 1. br. wysłano 59 pociągów węglowych o łącznym tonażu 55.260 ton. Na kopalniach w obrębie DOKP Katowice załadowano 19 stycznia br. — 68.829 ton węgla i koksu, w tej liczbie 19.015 ton węgla dla wewnętrznego zużycia P. K. P. — dla okręgu śląsko - dąbrowskiego — 12.524 ton węgla przemysłowego i kolejowego.

W dniu 20 stycznia wysłano 55 pociągów węglowych o łącznym tonażu 53.565 ton.

hojną ręką coś niecoś na tę upragnioną lekturę. Może Wydawnictwo „Czytelnik” znajdzie dla naszej działki trochę książek, a może i inne księgarnie czy wydawnictwa...? Przepraszamy za kłopot, ale jesteśmy przekonani, że tylko tą drogą uzyskamy skuteczną pomoc.

Łączymy wyrazy poważania

Komitet Rodzicielski Żeńskiej Szkoły Powszechniej nr. 10

w Katowicach, ul. Stawowa”.

A więc sprawa jest jasna. Chodzi tylko o to, aby była jeszcze jaśniejsza. Swoją drogą, że księgarnie katowickie ofiarowywały już niejednokrotnie książki i podręczniki szkolne dla dzieci (niedawno np. przeszło 700 książek dla sierotców im. dr. Mielęckiego i ks. Markiewki), tak, że nie można im zarzucić, jakoby nie rozumieli, swych obowiązków społecznych. Z drugiej jednak strony potrzebujących jest mnóstwo, czego przykładem choćby ta szkoła przy ul. Stawowej.

Gdyby więc powyższy list znalazł swoje właściwe echo, to postaraliśmy się już o to, aby zaątek biblioteki szkolnej w Szkole Powszechniej nr. 10 uzyskał miano „Biblioteki ufundowanej przez Księgarnię Katowickich” (z „Czytelnikiem”, rzecz jasna, włącznie).

Naturalnie, że prywatnych ofiarodawców od tej akcji zupełnie się nie wyklucza.

Raczej — wprost przeciwnie.

Prosimy tedy do koleżki!

NIEJAKI X.

*
P. S. P. Felicja Z. w Brzezinach Śl.: Potwierdzamy odbiór 50-ciu zł. na tłumaczenie książki dr. Friedmana o Oświęcimiu i dziękujemy za miłe słowa.
N. X.

Pod włos...

oprawy oświatowe

Pomówimy dzisiaj znowu o sprawach szkolnych. O sprawach szkolnych jednak a la Golasowice. To znaczy, że będzie po raz wtóry mowa o dzieciach. O dzieciach bez butów. Dzieciom z Golasowic coś niecoś „Podwłosie” pomogło. Może pomoże więc też trochę i tym z Libiszowa. Gdzie leży i co to jest Libiszów? Libiszów leży w powiecie kozielskim i jest wsią. A co tam się dzieje, to dowiemy się tego z następującego listu, jaki stamtąd do nas przyszedł:

„Jestem wychowawczynią przedszkola w Libiszowie. Mam pod swoją opieką około 40-cioro dzieci, w wieku od lat 4 do 6-ciu. I serce mnie boli, gdy te maleństwa idą rano do przedszkola bez butów a nóżki mają owinięte szmatami. Nieraz marzą strasznie, bo nie mają nie tylko bucików, ale ciepłych płaszczy. Niemniej jednak przychodzą do przedszkola stale, bo chcą się uczyć polsku. Ze wszystkich dzieci tylko 5-cioro ma ojców. Ojcowie reszty albo zginęli na wojnie, albo do tego czasu z niej nie wrócili. Wiesz jest czysto polska. Przez tyle lat czekali tu ludzie na polską szkołę, aby nareszcie, gdy przyszedł ten upragniony czas, nie mogli do niej posyłać swych dzieci z braku dla nich odzienia i obuwia. Jednak nie skarżą się. Mówią, że na razie jest ciężko, ale że idzie ku lepszeniu. I że będzie coraz lepiej i że będą mogli kiedyś kupić dzieciom buciki i

dać im do szkoły kawałek chleba z masłem...

Wiesz jest zniszczona przez front. Domy obrabowane. Krów nie ma wcale, tak że dzieci nie mają mleka. Serce mnie boli, gdy patrzę na te maleństwa. Chętnie bym im sama dopomogła, ale cóż z moich dobrych chęci... Ze swojej pensji (750 złotych) sama nie mogę wyżyć, a cóż dopiero dopomóc tym biedactwom...

Proszę więc Pana, Kochany Panie X-sie, niech nam Pan pomoże. Wiem, że Pan umie przemówić ludziom do sumienia. I może dobrzy rodacy dopomogą tym małym dzieciom śląskim. A jeżeli już nie w postaci bucików, to przynajmniej w czym innym. N. p. na pewno niejednego z czytelników ma w domu jakieś stare książeczki z bajkami lub zabawki. Korzyści z tego wielkiej pewnie nie ma, a moje dzieci za taki dar bardzo będą takiemu ofiarodawcy wdzięczne. W zamian za doznany pomoc przyrzekają dobrze się uczyć i rość na podcięcie Ojczyźnie.

Jeszcze raz gorąco prosimy o pomoc.

Z poważaniem

Halina Romanowska, wychowawczyni przedszkola w Libiszowie, Poczta Bierawa, pow. Koźle.”

Przemówić do sumienia nie jest znowu tak trudno. Tylko, że efekt takiego przemówienia jest zwykle wątpliwy, zwłaszcza, że dzisiaj do owego sumienia przemawia się z

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Katowicach

zakupi z wolnej ręki PAP 250

kilkaset kozuchów baranich

w dowolnych ilościach, a nawet pojedyncze sztuki.

Blizszych informacji udzieli Wydział Apro wizacji i Zaopatrzenia DOKP w Katowicach, ul. Dworcowa 1 — pokój Nr. 323.

GILZY PROWINCJA MARZUCH

za zaliczeniem WAR-ZAWA 59

Ceny fabryczne MOKOTOWSKA

Szanownego złodzieja,

który skradł mi toczkę z dokumentami, pieniędzmi i elegancką paczką, proszę tylko o zwrot paczki, ponieważ były w niej doskonałe pierniczki nyskie czekoladowe, które hurtownie nabyć można

W „CENTRALI ZBYTU P.C.”

Zabrze, ul. Wolności 293. (PAP) 251

AUTO CIĘŻAROWE 3-5 t

na chodzie w b. dobrym stanie kupimy.

Dokładne oferty z podaniem ceny do Admin. „Dziennika Zachodniego” Gliwice, ul. Zwycięstwa pod „Auto E. B.” nr 30”. 254

Kto wykona

90 m kw. KRAT ZAŁUŻYJOWYCH sklepowych i okiennych, harmonijkowych na prowadnicy dla nowobudowanego domu w Katowicach przy ul. 3. Maja 7.

Oferty z podaniem ceny m kw. i wagi m kw. prosimy spiesznie nadsyłać do firmy

Przeds. Budowl. inż. W. PIOTROWSKI i S-KA, Różana 10 264

Szkoła Kierowców Samochodowych Chorzów, Poczta 2, telefon 423-30

przyjmuje wpisy na nowy kurs

Srebrna sierpenina

do ozdabiania sal w karawale i inne artykuły papirnicze sprzed

FABRYKA AS

Warszawa, Al. Jerozolimskie 32 258

INŻYNIER mechanik, warsztatowiec lat 35, specjalność obróbka, silniki kierownik warsztatów w Warszawie wyjeżdża na odpowiedzialnie stanowisko. Oferty: Warszawa Noc-kowskiego 16/35 inż. Dąbrowski. 11790

PIANISTA rutynowany młody koncertowo-jazowy z akordeonem wolny od 1. II. 46 r. Częstochowa II. Aleja 43 m. 9 Leopold Jajłowicki. 11630

GUMOWY surowiec, naturalny i sztuczny glinkę bakelitową w każdej ilości kupuję, płaci dobre ceny. Dom Handlowy Kraków, Golebia 6.

PLYTY „Nowości”, tangas polskie. Radia nawet nie kompletne taśmy kupię. Pa-telefon. Zamiana płyt. „Pia-cówka Polska” Warszawa Marszałkowska 79. 9800

KUPIĘ konie na rzeź. Rzeź-nictwo koński Piechowiak dawniej Siedlaczek, Zabrze, Pułaskiego tel. 41-69. 9430

KLISZE, filmy, papiery fotograficzne chemikalia filmy dźwiękowe 16 mm. w każdej ilości kupuję, płaci bardzo cenę. Dom Handlowy, Kraków, Golebia 6. Wysła na miejsce swoich przedstawicieli. 10140

KUPIMY maszyny i wszelkie narzędzia do obróbki metali, precyzyjne przyrządy pomiarowe, sprzęt strażacki itp. „P.R.S.” Zakłady Mechaniczne, Katowice - Załęże, ul. Wojełchowskiego 17, tel. 3.18.18. 9840

ADRENE maszynę do adresowania listów kupię. AWIR, Słowackiego 24, tel. 305-50. 11350

BIURKO jasne, biurowe używane kupię. AWIR, Słowackiego 24 - tel. 305-50, 305-52. 11860

MASZYNY i urządzenia do wyrobu świec kupię. Jaz-kowski, Częstochowa, Naru-towicza 32, m. 8. (PAP) 10730

ZAKUPIMY każdy ilość chemikali, środków leczniczych i opatrunkowych. Spółdzielnia Farmaceutyczna Przemysłowa Handlowa Katowice, Słowackiego 24. 11470

POKOJE

2-3 POKOJ w Katowicach lub okolicy poszukuję. Pośrednictwo wynagrodzone. Zgłoszenia AWIR, Katowice, Słowackiego 24, tel. 305-50. 11870

SPRZEDAŻ

KOLANKA do rur piecowych sprzedaje hurtowa. Śląskie Składy Żelaza Sp. z o. o. Katowice, ul. Batorego 10. 9850

PALNIKI Karbidowe pierwszorzędnej jakości poleca po cenie fabrycznej. Wytownia „Wawel” Kraków, Limanowskiego 11. tel. 56115. 11720

ZGUBY

DNIA 4. II. 45 r. pomiędzy godziną 14 a 15-tą w tramwaju w czasie podróży ze Świętochłowic do Gliwic skradziono mi portfel wraz z wartością jak następuje: Karta rozpoznowa, odpis metryki urodzenia, list ewakuacyjny, Sosański Wojciech. 11850

POSZUKIWANIA

BODNAROWA Stefania, Natalia i Jadzia zgłoszcie się Słownice, Tabela 16. Dziwak Stanisław, Stefkowie. 10290

WOŹNIAK Anna Niwra (plebani) Woj. Tarnopolska, proszę się zgłosić po adres nieca Katowice-Ligota, ul. Poleska 3. m. 4. 11660

NAUKA

TANCOW baletu, rytmyki wyucza Szkoła Mieczysława Słowackiego, Gliwice, Górnych Wą-lów 13. Zamieszajcowy godzinę wcześniej. 6750

Redaktor Naczelny: Stanisław Ziemia. Redakcja: Katowice, 3-go Maja 12, Tel. nr. 309-73, 305-73, 355-83, 355-82, 311-84. — Dział ogłoszeń: Tel. 309-74. Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. — rękopisów nadeślanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godz. 11-13 codziennie. — Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”, Katowice, ul. 3-go Maja 12. — Druk: Drukarnia Nr. 9 Sp. Wyd. R. 1044